

opusdei.org

"Winna cię przynaglać miłość Chrystusa"

Potrzebujesz życia
wewnętrznego i formacji w
nauce wiary. Bądź wobec siebie
wymagającym! Jako
chrześcijanin powinienes być
solą ziemi i światłem świata,
gdyż masz obowiązek dawania
przykładu ze świętą
bezczelnością.

11 stycznia

– Winna cię przynaglać miłość Chrystusa, a od chwili kiedy Mu powiedziałaś, że idziesz za Nim odczuwasz, że jesteś drugim Chrystusem i że nie możesz oddalić się od swoich bliskich — swojej rodziny, przyjaciół, kolegów – tak samo jak nie oddziela się soli od jedzenia, które się nią przyprawia. Twoje życie wewnętrzne i twoja formacja winny obejmować pobożność oraz zasady, którymi kieruje się dziecko Boże, by swoją aktywną obecnością dodawać smaku wszystkiemu. Proś Pana, abyś był zawsze dobrą „przyprawą” w życiu innych. (Kuźnia, 450)

Chrześcijanin nie może zatrzymywać się tylko na osobistych problemach, gdyż powinien żyć, mając na uwadze Kościół powszechny i myśleć o zbawieniu wszystkich dusz.

W ten sposób nawet te aspekty, które można by uważać za najbardziej

prywatne czy wewnętrzne – jak troska o własny postęp duchowy – w rzeczywistości nie są osobiste: bo uświęcenie i apostołstwo stanowią jedno. Powinniśmy więc dokładać starań w naszym życiu wewnętrznym i w rozwijaniu cnót, myśląc o dobru całego Kościoła, jako że nie moglibyśmy czynić dobra i ukazywać Chrystusa, jeśli nie byłoby z naszej strony szczerych wysiłków w praktykowaniu nauki Ewangelii.

Nasze modlitwy, przeniknięte tym duchem, nawet kiedy rozpoczną się od tematów i postanowień z pozoru osobistych, zawsze kończą się rozważaniami na temat służby innym. A jeśli w naszej wędrówce idziemy za rękę z Najświętszą Maryją Panną, to Ona sprawi, że będziemy czuć się braćmi wszystkich ludzi: ponieważ wszyscy jesteśmy dziećmi tego Boga, którego Ona jest Córką, Oblubienicą i Matką.

Problemy naszych bliźnich mają być naszymi problemami.

Chrześcijańskie braterstwo powinno być zakorzenione głęboko w naszej duszy, tak żeby żadna osoba nie była nam obojętna. Maryja, Matka Jezusa, która Go wykarmiła, wychowała i która towarzyszyła Mu w czasie Jego ziemskiego życia, a która teraz przebywa wraz z Nim w niebie, pomoże nam rozpoznać Jezusa, który przechodzi obok nas, który się uobecnia w potrzebach naszych braci, ludzi. (To Chrytus przechodzi, 145)